



Aqua omni sunt... (Woda jest wszystkim...)

1. Człowiek - istota wodna

Homo aquaticus, czyli człowiek - istota wodna...

Zdumiewające jest, że spośród wszystkich składników znajdujących się w ludzkim organizmie, woda występuje w największych ilościach. Zawartość jej waha się w granicach 70÷98%, tj. ok. 50÷60 litrów wody. Jedynie w niektórych tkankach kostnych czy tłuszczowych występuje w mniejszych ilościach. Poziom jej w poszczególnych tkankach jest względnie stały, a większe wahania mogą powodować poważne zaburzenia w przemianie materii. Podobnie jest z naszą planetą - ok. 75% jej powierzchni pokrywa woda.

Wszyscy wiedzą, że bez wody nie ma życia. Już Tales z Miletu (624-547 p.n.e.) wygłosił następującą teorię:

**WSZYSTKO JEST Z WODY, Z WODY POWSTAŁO I Z WODY
SIĘ SKŁADA.**

Życie powstało w wodzie w gęstej zupie praoceanu. My również wyszliśmy z wody. Każdy z nas przez 9 miesięcy przebywa w środowisku wodnym - w wodach płodowych. Każdy z nas nosi cząstkę praoceanu w sobie. Skład chemiczny naszego organizmu jest jak gdyby echem i odbiciem jego składu. Zacytujmy słowa Patrick'a Holforda z jego książki Smak Zdrowia:

*„Czy zastanawiałeś się kiedykolwiek nad zadziwiającym odruchem, jakim jest nurkowanie u noworodków i niemowląt w pierwszych sześciu miesiącach życia? Wrzucone do wody, zanurzają się w niej, przestają oddychać, zwalnia się ich czynność serca, następnie wynurzają się, przekręcają głowę na bok, nabierają powietrza i ponownie nurkują. Ten odruch jest podobny do odruchu ssaków wodnych, takich jak delfiny. (...) Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, dlaczego lubisz przebywać w wodzie?”
(Patrick Holford – Smak Zdrowia).*

Wszyscy wyszliśmy więc z wody, w ogromnym procencie z niej się składamy i bez wody nie możemy żyć. Jest ona najbardziej pierwotną i powszechnie występującą substancją. Jest drugą po wodorze w całym wszechświecie pod względem obecności (rozpowszechnienia). Spełnia wyjątkowo ważną rolę zarówno w procesie formowania się gwiazd, jak i w procesie powstawania oraz rozwoju wszelkiego życia. Jest też jedną z najcenniejszych i najważniejszych na Ziemi. Używamy jej codziennie. Nieomal od naszego poczęcia, a po urodzeniu nadal woda staje się najbardziej zwyczajną - niezwyczajną substancją, z którą mamy do czynienia. Istnienie wody warunkuje życie biologiczne we wszechświecie. Wszystkie, dosłownie wszystkie procesy zachodzące na naszej planecie uzależnione są od obecności wody krążącej ciągle w zamkniętym obiegu – począwszy od wpływu na klimat po warunkowanie rozwoju i utrzymania wszelkiego życia – od najdrobniejszych organizmów, po rośliny, zwierzęta i ludzi.

Woda jest najważniejszym środowiskiem, w którym zachodzą liczne reakcje chemiczne i procesy fizyko - chemiczne (osmoza, dyfuzja, asymilacja, dysymilacja itp.) tworzące podstawy życia wszelkiego stworzenia. Niech nie wprowadzi Cię w błąd wygląd wody. Bezbarwna, pozbawiona praktycznie zapachu i smaku, pospolita, a jednocześnie niezbędna do życia woda jest głównym składnikiem naszego organizmu i niezwykle aktywną substancją chemiczną.

2. Woda - boska substancja

Życie na Ziemi zależy więc przede wszystkim od wody. Kryje ona w sobie niezliczenie wiele tajemnic, wśród których są i takie, których naukowcy do dzisiaj nie potrafią wyjaśnić. Bo też i woda nie poddaje się żadnym poznanym nam do tej pory fizycznym prawom. Jak twierdzi prof. Nikołaj Makarow, specjalista chemii nieorganicznej Akademii Moskiewskiej, można nawet powiedzieć, że zachowuje się według praw ustalonych wyłącznie dla niej samej.

Jest praśrodowiskiem wszelkiego życia – wchodzi nie tylko w skład każdej żywej komórki, lecz stanowi także wyjątkowo ważny składnik środowiska zewnętrznego. Ciekawe, że w dawnych czasach ludzie czcili wodę, opowiadali o niej bajki i legendy, w których ich bohaterowie niejednokrotnie wyruszali do cudownych źródeł po tzw. żywą wodę, która miała pomagać chorym i umierającym.

Wodzie poświęcono wiele rytuałów i uważano ją za kolebkę życia. Woda odgrywa też niesłychanie ważną rolę w wielu religiach. Grecy uważali ją za jeden z czterech najważniejszych żywiołów. W mitologii indyjskiej jest mowa o pierwotnej wodzie, z której wyrósł przepiękny kwiat lotosu, z

którego wyłonił się Brahma – Bóg Stwórcy i Wielki Architekt tworzący Uniwersum na podobieństwo wcześniejszych światów, które zachował w swojej pamięci. Hindusi do dzisiaj obmywając się też wodą świętej rzeki Ganges wierzą, że doznają oczyszczenia, a chrześcijanie dokonują chrztu wodą.

Babilończycy opowiadali o matce Tiamat, personifikacji słonych wód oceanu oraz jej partnerze – ojcu Apsu, jako personifikacji wody słodkiej. Z ich połączenia powstała pierwsza rasa bogów, których potomkowie stworzyli z pierwotnego morza niebo i ziemię. Po zabójstwie Tiamat przez Marduka z jej oczu wypłynęły dwie potężne rzeki: Tygrys i Eufrat.

U Sumerów termin *woda* oznaczał również spermę lub poczęcie, u Hebrajczyków zaś – dodatkowo matkę, życie, łono, morze. Słowianie oddawali cześć bóstwu wody – Ślężowi, a święta góra Praslówian – Ślęza – to po prostu mokra. Indianie z plemienia Cherokee (Czirokezi) czcili wodę jako krwiobieg Ziemi. Do dzisiaj żaden młec z tego plemienia nie wrzuci przysłowiowego papierka do wody.

A my? Dzisiaj wody absolutnie się nie szanuje i nie dba o nią. Jeżeli dalej tak będzie, to zemści się na nas to okrutnie wcześniej lub później. Współczesny tzw. nowoczesny człowiek, rzadko zastanawia się nad rolą i właściwościami wody. Według danych ekspertów ludzkość ma dostęp do zaledwie ok. 0,5% zapasów słodkiej wody. Pozostała część jest zmagazynowana w lodowych czapach biegunów lub znajduje się w podziemnych naturalnych zbiornikach. I jeśli w czas nie rozpocznie się poszukiwań wody, jeśli nie zmienimy do niej naszego stosunku, jeśli nie zrozumiemy, jak wielkim darem jest dla nas, to – wg specjalistów ONZ – wojnami XXI wieku będą wojny o wodę – dodajmy – czystą wodę...

3. Jaką rolę spełnia woda w organizmie?

Woda jest przede wszystkim wspaniałym rozpuszczalnikiem. Potrafi rozpuścić prawie wszystko – jest to tylko kwestia czasu. Rozpuszcza się w niej więcej substancji, niż w jakimkolwiek innym ośrodku. Wspaniała zdolność rozpuszczania nie zależy od własności chemicznych wody, a od mocy istniejącej w niej informacji pozwalającej wodzie rozkładać inne substancje. Jak mówi rosyjski naukowiec Wiktor Dmitrijewicz Płykin, członek Międzynarodowej Akademii Informatyzacji przy ONZ – ***„Informacja ta jest zapisana w wodzie jako biblioteka programów współdziałania wody z konkretnymi substancjami.”***

Rozpuszczanie zachodzi więc dlatego, że w wodzie istnieje mnóstwo kryształków z elektromagnetycznym wzorcem, programem pracującym jak mechanizm rozszechniający na jony rozpuszczaną substancję. Na podobnej zasadzie działają również urządzenia na atomowych łodziach podwodnych

służące do produkcji tlenu. To również woda rozpuszcza wszelkie składniki pożywienia, by mogły być przetransportowane do każdej komórki naszych ciał. Woda rozpuszcza także substancje dla organizmu zbędne, a następnie transportuje je na zewnątrz.

Woda utrzymuje także temperaturę ciała na odpowiednim poziomie. Chroni przed przegrzaniem, ale i przed wyziębieniem stanowiąc sprawne medium termoregulacyjne. Badania naukowe wykazują, że najlepszą wodą do picia dla zwierząt i ludzi jest woda o temperaturze $23^{\circ}\text{C} \div 37^{\circ}\text{C}$, ponieważ w tych temperaturach najłatwiej zachodzą reakcje biochemiczne w organizmie (zwłaszcza w temp. ok. 37°C). Dlatego należy w miarę możliwości pić wodę o takim zakresie temperatur.

Woda nie zawiera kalorii, nie jest więc składnikiem energetycznym (odżywczym) w naszym potocznym rozumieniu, jednak jest nośnikiem energii. Pełni zasadniczą rolę we wszelkich przemianach metabolicznych, czyli przemianie materii, w tym gospodarce enzymatycznej. Woda jest niezbędna do oddychania bowiem nawilża wdychane powietrze, utrzymuje odpowiednią wilgotność w gałce ocznej, stawach, skórze, błonach śluzowych.

Woda chroni i amortyzuje ważne dla życia narządy, umożliwia przemianę pożywienia w energię. Pomaga także skórze i nerkom w usuwaniu toksyn oraz stymuluje i przepłukuje wątrobę. Ponadto zmiękcza stolec i przyspiesza przechodzenie odpadów przez jelita, jednocześnie usuwając z nich toksyny.

Jednak największą, unikalną cechą wody jest jej zdolność do przenoszenia informacji molekularnej w organizmie. Bowiem posiada ona zróżnicowane własności energoinformacyjne w zależności od rodzaju i natężenia wpływów, z którymi miała w przeszłości kontakt. Wszystko to oznacza to, że **jedynie czysta, nienasycona związkami chemicznymi woda oraz wolna od zakłóceń energoinformacyjnych jest w stanie spełniać w Twoim organizmie dokładnie swoje funkcje** – m.in. systematycznie rozcieńczać toksyny, rozpuszczać złoży oraz wypłukiwać z organizmu wszelkie odpadowe produkty przemiany materii, transportować składniki odżywcze do komórek, a także przenosić informacje między nimi.

4. Co zawiera nasza woda?

Zawiera przede wszystkim mnóstwo substancji stałych (nierozpuszczalnych), substancje trwale rozpuszczalne, zanieczyszczenia mikrobiologiczne (grzybki, bakterie, wirusy itp.). Zawiera także wiele substancji chemicznych. Jedne są uznane za szkodliwe, inne wprawdzie nie, ale pełnią rolę stresorów chemicznych. Są to nieraz bardzo skomplikowane sole nieorganiczne i organiczne, toksyczne substancje mineralne, alkohole, aldehydy, związki polifenolowe itp. Stają się one toksyczne wówczas, kiedy

dostają się do organizmu zbyt często lub w zbyt dużej ilości, albo gdy nie dysponujemy wystarczającymi możliwościami odtrucia. Musimy je unieszkodliwić i wydaląć, a to jest dużym obciążeniem dla organizmu.

Kiedy jest ich nadmiar, organizm nie daje rady i ulegamy wówczas zatruciu. W przypadku upośledzenia czynności wątroby (jako centrum odtruwającego) w wyniku przebytej żółtaczki, nadużywania alkoholu lub zatruc chemicznych, nie poradzi ona sobie z nawet niewielką ilością dodatkowego stresora chemicznego. Dochodzi do skrytych zaburzeń pracy organizmu, narastają dolegliwości i objawy chorobowe, których przyczyn przez długi czas nie można rozpoznać.

**W TEJ SYTUACJI DYSPONUJEMY PRAKTYCZNIE
TYLKO JEDNĄ MOŻLIWOŚCIĄ
OGRANICZENIA OBCIĄŻENIA CHEMICZNEGO
NASZEGO ORGANIZMU.**

JEST NIĄ WYBÓR CZYSTEJ WODY.

(Z. Hałat – „Woda”)

Jaką wodę pijemy dzisiaj? Czy mamy pewność, że nasza woda jest czysta i zdrowa? Czy z pewnością nadaje się do picia? Przecież człowiek uczynił z wody śmietnisko. Jakim prawem? Nasza niepohamowana ekspansja powoduje, że ilość zanieczyszczeń zawartych w wodzie podwaja się co 10 lat.

To, co leci z kranów w większości miast, to ciecz a nie woda. Jest to coś w miarę klarownego, przezroczystego. Czy jest to jednak życiodajna woda? Jeśli tak, to dlaczego herbata z tej wody jest nam wstrętą? Dlaczego na powierzchni herbaty tworzy się kożuch? Dlaczego kubek, szklanka od herbaty pokrywa się ciemnym nalotem, który tak trudno jest usunąć? Dlaczego kupujemy wodę w sklepach nie mając w dodatku żadnej pewności, że jest to coś, co chcieliśmy kupić?

Dlaczego zalecają nam zmywać twarz mleczkiem kosmetycznym, tonikiem, a nie wodą? Okazuje się, że woda nie nadaje się do mycia twarzy, powoduje uczulenia, pierzchnięcie skóry, ale nadaje się za to świetnie do picia.... Jak bardzo jest to bezsensowne? Co w końcu jest mniej odporne na działanie kranówki z chemią – delikatne śluzówki wewnątrz organizmu czy skóra?

Przed laty nasi przodkowie pili wodę z rzek, jezior, źródeł, studni bez potrzeby jakiegokolwiek jej uzdatniania. Obecnie nie do pomyślenia jest, aby woda pitna nie była oczyszczona i odpowiednio uzdatniona ze względu na ogromną ilość różnego rodzaju zanieczyszczeń w niej występujących.

5. Jak uzdatnia się wodę na nasze potrzeby?

Wodę uzdatnia się w miejskich oczyszczalniach wodociągowych. Tam następuje sedymentacja i koagulacja (tj. kłaczkowanie – wytrącanie cząstek stałych opadających na dno). Zwykle koagulantem (flokulantem) jest siarczan glinu podejrzewany m.in. przez naukowców brytyjskich i kanadyjskich o powodowanie choroby Alzheimera.

Po sedymentacji i koagulacji woda przechodzi przez filtry, a później jest poddawana dezynfekcji poprzez chlorowanie (zwykle chlorem, podchlorynem sodu lub dwutlenkiem chloru). Z pewnością chlorowanie chroni wodę oraz nasze organizmy przed bakteriami. Nie jest to jednak bezkarne. Powiemy o tym w jednym z następnych filmów. W celu uniknięcia chlorowania stosuje się ewentualnie ozonowanie i naświetlanie promieniami UV. Ma to pewien sens jako metoda bakteriobójcza, ale odbywa się to w stacjach uzdatniania, tj. na początku łańcucha technologicznego.

Odkazana na różne sposoby woda płynie rurociągami do odbiorców. Czy może jednak zdarzyć się, że ponownie ulegnie zanieczyszczeniu, np. wskutek awarii rurociągu czy drobnych nawet nieszczelności? **Trzeba jednak jasno stwierdzić: ani ozonowanie, ani fluoryzacja, ani nowa metoda chlorowania, polegająca na dodawaniu dwutlenku chloru ClO_2 zamiast chloru Cl_2 nie są cudownymi sposobami na zapewnienie czystości wody, którą pijemy. Nie trzeba być chemikiem, by wiedzieć, że te dodatki są jeszcze jednym komponentem chemicznej zupki, którą pije ogromna większość Polaków.** Nadmienmy jeszcze, że ozonowanie jest bezpieczniejszą metodą pod względem wytrącania się szkodliwych dla ludzi związków, ale ma też swoje wady: szybciej traci swe własności uzdatniające. Jest to również droga technologia stosowana przede wszystkim do uzdatniania wody zawierającej stosunkowo dużo składników organicznych. Z kolei naświetlanie wody promieniami UV zmienia strukturę fizyczną wody, co powoduje dalsze negatywne konsekwencje.

Nie pomoże także przegotowywanie wody, które co najwyżej zabije bakterie. Gotowanie nie wyeliminuje wszystkich chemicznych zanieczyszczeń. Co najwyżej doprowadzi do koagulacji koloidalnych frakcji zanieczyszczeń i ich wytrącania w postaci osadów. Część osadów w postaci soli osadzi się na ściankach czajnika w postaci tzw. kamienia kotłowego. Woda staje się wówczas bardziej miękka, odparowuje część lotnych związków organicznych i część swobodnego chloru. Wzrasta jednak koncentracja soli metali ciężkich (metali śmierci), pestycydów i wielu związków organicznych. Chlor zawarty w związkach organicznych zamienia się w niebezpieczne toksyny w postaci rakotwórczych dioksyn, które stanowią osobną kategorię silnych trucizn. Dioksyny są uważane za bardziej groźną truciznę, niż cyjanek potasu.

Wtórne zanieczyszczenia są największym problemem, ponieważ zawarte w wodzie sole mineralne i związki organiczne sprzyjają rozwojowi mikroorganizmów. Algi, bakterie, pierwotniaki osadzają się chętnie na skorodowanych wskutek agresywnego działania soli wewnętrznych powierzchniach rur. To, że woda jest chlorowana, naświetlana promieniami UV lub ozonowana w celu zabicia mikroorganizmów nie znaczy, że części z nich nie uda się przeniknąć przez systemy uzdatniania.

Nie ma również dobrego sposobu (na skalę komunalną) na usunięcie z wody soli, nawozów mineralnych wypłukiwanych z pól i milionów kilogramów wszelkiego rodzaju leków dostających się poprzez systemy kanalizacyjne. Trzeba więc wyraźnie powiedzieć: **dzisiaj nikt jeszcze nie wymyślił równie skutecznego sposobu zaopatrywania w czystą, zdrową wodę na skalę komunalną.**

Jedyną więc gwarancją picia czystej wody, wolnej od soli metali alkalicznych (sód, potas, wapń), bakterii, wirusów, pestycydów, rakotwórczych jonów metali ciężkich (ołów, kadm, chrom, nikiel, kobalt), azotynów, azotanów, chloroformu, bromoformu, wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, cząsteczek promieniotwórczych jest umieszczenie urządzeń skutecznie oczyszczających i nie stwarzających zagrożeń chemicznych w punkcie czerpania wody. Dlatego stacja uzdatniania tej wody POWINNA być w **naszym** domu. Oznacza to, że warto wyposażyć nasze mieszkania w taką stację, ponieważ zapewni nam to możliwość picia krystalicznie czystej, zdrowej wody.

6. Zanieczyszczenia wody pitnej i ich skutki zdrowotne

Najbardziej groźne zanieczyszczenia to zanieczyszczenia przemysłowe, zanieczyszczenia ze ścieków, śmietnisk, wysypisk i rolnictwa (nawozy sztuczne). Zanieczyszczona woda w postaci opadów atmosferycznych i odcieki ze składowisk zatruwają wodę w naturalnych zbiornikach podziemnych. Związki chemiczne zawarte w takiej wodzie nie ulegają degradacji w procesie oczyszczania i uzdatniania wody. Co gorsza: w wodzie pojawiają się śmiertelnie groźne zanieczyszczenia powstałe w następstwie jej uzdatniania: akryloamid, epichlorhydrina, trójhalemetany.

Pijemy więc nie wodę, ale roztwór związków chemicznych, cynk, ołów, kadm, rtęć, arsen, a przede wszystkim wyjątkowo niebezpieczne dla zdrowia związki chloru. Z badań naukowych wynika, że ludzie, którzy od wielu lat piją chlorowaną wodę, są bardziej narażeni na raka pęcherza moczowego, odbytu, żołądka, jelita, sutka. Pamiętajmy, że aż 1/3 zgonów spowodowanych nowotworami to ofiary raka sutka. Chlor bardzo silnie reaguje z wieloma substancjami. W rezultacie aktywności chloru powstaje ok. 250 związków

chloropochodnych – toksycznych i mutagennych. Według Międzynarodowej Agencji Chorób Nowotworowych 59 związków chloru organicznego zasługuje na miano sprawców raka u ludzi i zwierząt, z tym, że ciągle jeszcze nie wszystkie związki chloru zdołano przebadać w kierunku właściwości kancerogennych.

Chlor i jego trujące związki sprzyjają powstawaniu alergii dróg oddechowych i przewodu pokarmowego. Niszczą bowiem śluzówki ułatwiając wtargnięcie alergenów w głąb tkanek i do krwi, wywołują napady kaszlu, astmy i kataru u chorych z alergią. Chlor powoduje również zmiany genetyczne (mutacje), łączy się z enzymami, wpływa negatywnie na moc układu immunologicznego. Może on również powodować nawroty przebytych chorób.

Z kolei fluorki dodawane podczas uzdatniania wody powodują dekoloryzowanie i uszkodzanie zębów aż po uszkodzenia kości i szkieletu powodujące ich kruchość. Stopień wchłaniania fluoru jest większy u ludzi młodych, w fazie dorastania. Z biegiem lat pojawiają się miejscowe zwapnienia w organizmie objawiające się bólami kręgosłupa, pleców, stawów. Fluor uszkodza nerki, zmniejsza odporność na infekcje, sprzyja rozwojowi alergii, uszkodza centralny system nerwowy powodując zmęczenie, depresję, nadwrażliwość. Wiąże również magnez, więc sprzyja zawałom serca w wyniku skurczów mięśniówki naczyń krwionośnych spowodowanych brakami magnezu. Kumuluje się w łożysku ciężarnych kobiet stanowiąc zagrożenie dla matki i dziecka. Sprzyja powstawaniu wad wrodzonych u narodzonych dzieci.

Kadm niszczy układ krwiotwórczy i nerki. Mangan uszkodza centralny system nerwowy. Nikiel jest głównym alergenem w chorobach kontaktowych skóry (atopowe zapalenie skóry, wypryski kontaktowe) oraz alergii przewodu pokarmowego i płuc. Z kolei **olów** we krwi, zwłaszcza dzieci, powoduje zaburzenia rozwoju fizycznego i psychicznego, obniżenie ilorazu inteligencji, zaburzenia przewodnictwa nerwowego, skutkuje zaburzeniami przemiany wapnia, kurczliwymi bólami brzucha, uszkodzeniem nerek, mózgu, a nawet śmiercią.

Produkowane przez człowieka do wielu zastosowań **syntetyczne organiczne związki chemiczne** obecne w wodzie mają silnie negatywne działania na krew i system nerwowy. W większości są rakotwórcze. Woda powinna być całkowicie od nich wolna. **Nieorganiczne związki chemiczne** mogą występować w sposób naturalny. W dużych ilościach lub działając w sposób ciągły w dłuższym czasie mogą uszkodzić system nerwowy, system krwionośny, krew, kości i skórę.

W wodzie często występują **azotany** i **azotyny**. **Szczególnie wrażliwe na zawartość tych związków są niemowlęta**. Niska kwasota soku żołądkowego niemowlęcia umożliwia rozwój bakterii, które redukują azotany NO_3 do azotynów NO_2 . Te ostatnie związki reagują z żelazem hemoglobiny

krwinek czerwonych tworząc tzw. methemoglobinę. Skutkiem tego jest utrata przez hemoglobinę zdolności transportujących tlen w organizmie. Następuje niedotlenienie organizmu. Przy zablokowaniu 70% hemoglobiny następuje uduszenie niemowlęcia, zaś u starszych dzieci występują przewlekłe zatrucia. Dochodzi do obniżonej reakcji na bodźce świetlne i dźwięk, jak również do powstawania guzów w układzie limfatycznym będącym częścią układu odpornościowego.

**W POLSCE OK. 1 MILIONA RODZIN WIEJSKICH
PIJE ZANIECZYSZCZONĄ AZOTANAMI WODĘ.**

Miedź i ołów dostają się do wody zwykle po opuszczeniu stacji uzdatniania. Tak więc ich zawartość powinna być badana w miejscu odbioru wody, tj. w domach i tam usuwana.

Do wody, którą wcześniej lub później wypije olbrzymia większość z nas wprowadza się ponad **dziesięć tysięcy** związków chemicznych zawartych w tzw. środkach ochrony osobistej (dezodoranty, płukanki, środki piorące, szampony itp.). Udowodniono, że wiele z tych związków wpływa na działanie wielu naszych układów, m.in. odpornościowego, nerwowego, oddechowego, endokrynologicznego.

Jeżeli woda, którą pijemy jest czysta i zdrowa, to dlaczego coraz więcej ludzi cierpi na alergie, nowotwory, ciężkie i nieodwracalne zmiany w kościach? Dlaczego dochodzi nawet do zmian genetycznych? Dlaczego w naszych kościach znajduje się 500 (pięćset!) razy więcej ołowiu niż w szkieletach naszych przodków sprzed kilkuset lat?

Dlaczego we krwi kalekich noworodków urodzonych na Śląsku lekarze wykrywają 4 razy więcej ołowiu niż u dzieci w Wielkopolsce, na Pomorzu czy Mazowszu? Przecież każdy mikrogram ołowiu na 10 litrów krwi dziecka w wieku 2 lat, to iloraz inteligencji niższy o 6 punktów w wieku 10 lat. Dlaczego na Śląsku 45% ciężarnych kobiet jest dotkniętych patologią ciąży, 20% dzieci rodzi się przedwcześnie (w kraju dwukrotnie mniej), a co piąty noworodek nie osiąga wagi 2,5 kg?

Dlaczego, dlaczego, dlaczego...

7. Jak mężczyźni pijąc wodę wodociągową niewieścieją?

Wody wodociągowe pozyskiwane są jako tzw. wody wgłębne lub gruntowe. Wody wgłębne zalegają pod nieprzepuszczalnymi utworami geologicznymi i posiadają średnią izolację przed wpływem zanieczyszczeń.

Wody gruntowe zaś zasilane są bezpośrednio opadami atmosferycznymi. Zarówno jedne jak i drugie są słabo izolowane przed wpływem tzw. czynników antropogenicznych. I mimo, że pochodzą z udokumentowanych źródeł nie grzeszą, niestety, idealną czystością. Ich skład chemiczny i biologiczny często się zmienia.

Pierwsza klasa czystości tych wód, to wody o składzie zbliżonym do naturalnego. Badania z 1996 r. nie wykazały obecności wód podziemnych o składzie zbliżonym do naturalnego. Aż 42% wód gruntowych i 17% wód wgłębnych to wody o najgorszej – III klasie jakości (wody silnie zanieczyszczone). Ratunkiem dla wielu ludzi wydaje się korzystanie z wód głębinowych lub z wody mineralnej w butelkach. Z pewnością takie wody są lepsze niż zwykła kranówka, ale w wodzie oligoceńskiej przechowywanej w pojemniku zaczynają się szybko mnożyć bakterie. W dodatku wewnątrz nigdy nie sterylizowanych bądź dezynfekowanych pojemników szklanych, a zwłaszcza plastikowych, rozwijają się liczne bakterie oraz pleśnie produkujące rakotwórcze aflatoksyny. Oprócz tego w niektórych źródłach oligoceńskich związki żelaza występują w nadmiernej ilości. Po utlenieniu wytrącają się, woda mętnieje i nabiera metalicznego posmaku.

Udowodniono także emisję ksenoestrogenów (substancji podobnych do żeńskich hormonów płciowych) do wody na skutek obecności w plastikowych butelkach związków alkylfenolu i bifenolu. Przy nawet małej ich obecności istnieje ryzyko, gdyż podwyższone stężenie estrogenu może powodować raka, zaburzenia genetyczne oraz ...**niewieścienie** mężczyzn. Związki dodawane jako zmiękczacze plastików (np. wykorzystywanych do produkcji butelek plastikowych), również imitują kobiece hormony. Przykładem może być nonylfenol, którego cząsteczki przenikają ze ścian plastikowego naczynia do napoju, a później do osocza krwi pobudzając istniejące w organizmie komórki nowotworowe do intensywnego namnażania. Ocenia się, że przynajmniej kilkadziesiąt związków dodawanych do różnych plastików ma działania estrogenne.

Badania prowadzone przez naukowców z różnych krajów stwierdzają, że średnia gęstość spermy zmniejszyła się ze 113 milionów plemników w 1 mililitrze w 1950 r. do 66 milionów w 2000 r. Ten problem dotyczy już nas wszystkich, co przejawia się m.in. w dramatach bezdzietnych małżeństw nie mogących mieć dzieci.

Czy komunalne oczyszczalnie wody i stacje uzdatniania są w stanie oczyścić wodę pitną z całej plejady związków chemicznych, o których mówiliśmy? Jak wielkie zagrożenie dla męskich potomków w każdej rodzinie niesie picie wody, z której nie da się usunąć na skalę komunalną źródeł zagrożeń? W dodatku naukowcy sugerują, że endokrynne czynniki zakłócające mogą wiązać się z podwyższonym ryzykiem wystąpienia raka jąder, sutka i jajników. Najprawdopodobniej tłumaczy to również

przyspieszone dojrzewanie u dziewczynek i niedorozwój genitaliów u chłopców.

8. Jakie powinny być właściwości wody pitnej?

W celu optymalizacji wszelkich biochemicznych procesów zachodzących w organizmie ludzkim, woda – przede wszystkim pitna, powinna spełniać szereg wymogów. Przede wszystkim nie powinna w żadnym razie zawierać:

- chloru i żadnych jego organicznych pochodnych,
- soli metali ciężkich (tzw. metali śmierci),
- związków azotowych,
- pestycydów,
- bakterii, wirusów, grzybów i pasożytów,
- fekalii,
- prostych związków organicznych,
- ksenobiotyków, czyli związków chemicznych otrzymanych przez człowieka, o strukturze chemicznej niewystępującej w przyrodzie, do których organizmy nie przystosowały się na drodze wcześniejszej ewolucji - jest to większość trucizn i leków.

Woda powinna być biologicznie dostępna dla komórek, czyli łatwo przyswajalna. Dlatego stopień napięcia powierzchniowego wody pitnej nie powinien być zbyt wysoki. W przeciwnym wypadku komórka wydatkować musi bardzo dużą ilość energii, aby zmniejszyć napięcie powierzchniowe, aby woda bez problemów została wchłonięta. Stopień mineralizacji wody powinien być możliwie niski, aby podtrzymywać jedynie elektrolityczny stan płynów ustrojowych. Dlatego woda powinna mieć możliwie niską tzw. twardość. Bardzo twarde wody, silnie zmineralizowane, nie nadają się do zaopatrywania komórek i stają się m.in. przyczyną powstawania złogów w stawach i naczyniach krwionośnych. Woda powinna być także elektrycznie prawie obojętna, a najlepiej lekko zasadowa ze względu na to, że większość płynów ustrojowych ma niewielki odczyn alkaliczny (zasadowy). Dodatkowo zdrowa woda powinna charakteryzować się wysokim ujemnym tzw. potencjałem REDOX.

Przydatność wody do spożycia powinna być oceniana nie tylko na podstawie przyjętych norm i wskaźników mechanicznych, chemicznych czy biologicznych. Znaczenie ma więc również struktura wody – fizyczna struktura heksagonalna, czyli sześciokątna. Woda powinna być strukturyzowana, ponieważ cała woda w organizmie jest wodą strukturyzowaną (ustrukturowaną) – podobnie jak woda metaboliczna

powstająca w organizmie w wyniku spalania związków organicznych (białek, węglowodanów, tłuszczów). Ma ona zasadniczy wpływ na właściwości wody i sposób wypełniania jej podstawowych zadań, przede wszystkim zdolności do rozpuszczania oraz funkcji transportowych, czyli dostarczania tlenu i składników pożywienia do komórek oraz usuwania toksyn z organizmu.

Maksymalnie, jak to możliwe, woda powinna być także wolna od wszelkich obcych informacji pochodzących od oddziaływań chemicznych, elektromagnetycznych i wszelkich innych. Przekaz takich informacji do komórki zakłóca jej bio- i energoinformacyjne parametry.

STRUKTURA WODY JEST O WIELE WAŻNIEJSZA, NIŻ SKŁAD CHEMICZNY

I STRUKTURA TA REAGUJE NA WSZELKIE ZAKŁÓCAJĄCE JĄ CZYNNIKI.

Prof. Rustum Roy

W oficjalnych testach jakości wody pitnej zarówno strukturze, jak i właściwościom alkalicznym, potencjałowi REDOX czy czystości energoinformacyjnej nie przypisuje się ciągle jeszcze żadnego znaczenia. Jest to przede wszystkim skutek naszej nieświadomości.

9 Technologii Natury

To urządzenie zbudowane zostało z wykorzystaniem dziewięciu technologii, mających swe źródło w prawach natury.

Synergiczne połączenie 20-tu lat mojej pracy i doświadczeń oraz najnowszej wiedzy wybitnych naukowców z różnych dziedzin, zaowocowało stworzeniem urządzenia, które nie ma odpowiednika na całym świecie.

(Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej nr zgłoszenia Z.416495 w 2013 roku)

Pierwsza Technologia - Uzdatnianie:

- 1) Filtracja Mechaniczna
- 2) Odwrócona Osmoza
- 3) Czystość wody fizyko - chemiczna

Druga Technologia - Rewitalizacja Magnetyczna:

- 1) Odpowiednio dobrane i uporządkowane pole magnetyczne
- 2) Magnetyczne rytmy
- 3) Interakcja Ziemi, Słońca i planet
- 4) Czystość wody wibracyjna i energetyczno - informacyjna

Trzecia technologia - Tworzenie zasadowego odczynu pH:

- 1) Minerale czystej postaci formowane do postaci kulki
- 2) Minerale czystej postaci spiekane do postaci kulki
- 3) Podniesienie pH od 7,5 do 9.5

Czwarta technologia - Nadanie wodzie właściwości antyoksydacyjnych (Redox):

- 1) Naturalna transformacja wody z formy tlenowej do wodorowej
- 2) Subtelna wymiana energii
- 3) Wiry i spirale energii
- 4) Nasycenie wodorowe wody od -50 mlv do -450 mlv

Piąta technologia - Medycyna Informacyjna:

- 1) Przekaz informacyjno - energetyczno - wibracyjny
- 2) Właściwości wibracyjne i energetyczne minerałów
- 3) Mineralizacja jonowa wody

Szósta technologia - Strukturyzacja (mikro klaster):

- 1) Opatentowany wkład
- 2) Właściwości **anty histaminowe** wody
- 3) Woda **termalna**
- 4) Wysoka **biodostępność komórkowa**
- 5) Struktura mikroklastrowa

Siódma technologia - Ożywianie wody:

- 1) Spirale energii i wiry
- 2) Wpływy Księżyca i Słońca na wodę
- 3) Temperatura wody i jej znaczenie

Ósma technologia - Rewitalizacja Wibracyjna:

- 1) Minerale w czystej postaci z różnych stron świata o odpowiednich wibracjach
- 2) Każdy minerał rezonuje na poziomie komórki
- 3) Medycyna somatyczna
- 4) Energia słów Miłość i Wdzięczność
- 5) Intencja Tworzenia

Dziewiąta technologia - Energia Skalarna:

- 1) Zabezpiecza urządzenie
- 2) Wytwarza jonizację ujemną
- 3) Utrzymuje strukturę mikroklastrów